

SPIS TREŚCI

CZY POLSKA ODZYSKA NIEPODLEGŁOŚĆ JESZCZE ZA MOJEGO ŻYCIA?	15
WSTĘP	17
ROZDZIAŁ 1	
Może by tak zacząć od charakterystyki środowiska rodzinnego...?	19
Tradycja socjalistyczna wpisywała się w tradycję rodziny	19
Linia męska moich przodków	20
Jeszcze o linii żeńskiej	30
Fascynujące <i>Dzieje jednego pocisku</i>	33
ROZDZIAŁ 2	
Cóż ja mogę powiedzieć o swoim dzieciństwie... ..	37
Przez rok mieszkaliśmy w Częstochowie	37
Powiem wszystko, co dotyczy domu	38
Wspólną instytucją na co dzień była ulica	41
Kolejarze stanowili wizytówkę II Rzeczypospolitej	42
Broń Panie Boże, żadnych liter!	44
„Murzynek Bambo w Afryce mieszka”	45
Spójrzmy na to od strony nauki religii	47
ROZDZIAŁ 3	
Musieliśmy, udało się to przeżyć	49
1 września 1939 r. kończy się moje dzieciństwo	49
Mój przyjaciel z ławki zginął	50
Szkoła powszechna i komplety	51
Chciałbym pokazać, jaki charakter miała w Polsce okupacja	53

Szlachetna postawa nie ułatwia życia, ale polepsza życie	55
Mieliśmy w domu punkt konspiracyjny	58
Poszedłbyś tam i przeprowadził rozpoznanie	60
Nauczyciel zaproponował mi udział w konspiracji!	64
Na „aryjskich” papierach — Steinsbergowa i Stopnicki	66

ROZDZIAŁ 4

Powstanie Warszawskie	69
Z całym patrolem czekaliśmy na moment mobilizacji	69
„Won stąd, smarkacze!”	71
Flagi czekały przez pięć lat na jeden dzień	73
Już wystartowała z Anglii nasza brygada spadochronowa	74
Niemcy byli specjalnej troski, bo byli naszymi jeńcami	76
Jest polska tradycja i trzeba przestrzegać pewnych reguł	77

ROZDZIAŁ 5

To jest właśnie Zagłada, to jest Holocaust	81
---	----

ROZDZIAŁ 6

Zewnętrzna sowiecka agresja	115
Nasza „Telimena” — porucznik AK	115
Ostrzeliwanie Pragi — uniknąłem najgorszego w dwóch kolejnych wybuchach ...	118
Natychmiast pojawiły się jednostki śmierza	121
Rano znajdowano trupy rozrzucone po ulicach	123

ROZDZIAŁ 7

Po pięciu latach potwornej okupacji	129
Sadziliśmy warzywa, hodowaliśmy kury	129
Konieczność odbudowy kraju jawiła się jako oczywista	130
Mi-ko-łaj-czyk, Mi-ko-łaj-czyk!	132
„Pogrom” kielecki	133
Na miejsce Osóbki-Morawskiego przyszedł Cyrankiewicz	137
Istniały trzy opcje... ..	140

ROZDZIAŁ 8

Przenoszenie na polski grunt sowieckich wzorców	145
Prawie wszyscy ubrani w zielone koszule i czerwone krawaty	145
Zjazd zjednoczeniowy	147
Nie potrzebuję żadnej rekomendacji, zdam konkursowo	149

„Gratulacje, jesteście studentem pierwszego roku”	151
To był wciąż przedwojenny Uniwersytet	154
Zgłosił się znowu „blokowy” z listą	156

ROZDZIAŁ 9

Poniżenie normalnie pojmowanej praktyki uniwersyteckiej	159
Wprowadzono dyscyplinę studiów	159
Studiowałem także (krótko) historię	161
Oficerskie buty i bryczesy, zielona koszula i marynarka	162
Zorientowano się, że jestem normalnym studentem	163
Może byście wstąpili do ZMP...?	166
Nawiązałem bliższe kontakty z prof. Batawią	168

ROZDZIAŁ 10

Charakterystyczne rzeczy z tamtego okresu	171
Powszechna atmosfera terroru	171
Zmiany w aparacie, w strukturze państwa	173
Tak zwane procesy pokazowe	175
Czasy klasycznego stalinizmu	177
Pięć lat dla sprzedawcy świątecznych baranków	181
Kara śmierci za dolary	184
Wszyscy doskonale wiedzieli, czym jest komunizm	186
„Koryfeusz” padł	189

ROZDZIAŁ 11

Ministerstwo „sprawiedliwości”	193
Objąłem stanowisko zwykłego radcy	193
W niewoli u małp	197
Konterfekt przedstawiający prezesa Rubinowa	201
Dwóch puzonistów, dwóch bębniistów	203
Archiwum pana Majchrzaka	205
Towarzysz naczelnik Ilia Rubinow	207
Jedyny styk z normalnym życiem	211

ROZDZIAŁ 12

Rok 1955, już zaczął się przełom	215
Zostałem aspirantem w Zakładzie Nauk Prawnych PAN	215
W Polsce zmiany po stalinizmie były wyraźnie spóźnione	218
Dwa tygodnie wielkiego młodzieżowego święta w Warszawie	220

Pismo studentów i młodej inteligencji	221
Materiał dotyczący stanu polskiej adwokatury	224
„Wiecie-rozumiecie, postąpiliście bardzo niewłaściwie”	225
Ruch klubów młodej inteligencji	226

ROZDZIAŁ 13

Po XX Zjeździe KPZR	229
W KC od dawna tlił się konflikt	229
Śmierć głównego władcy i agenta numer jeden	232
„Na spotkanie ludziom z AK”	233
Rozmowy z ludźmi, którzy właśnie wyszli z katowni	235
Przedstawili się jako oficerowie Armii Ludowej w okresie okupacji	237
Istniało niebezpieczeństwo podsuwania nam materiałów	244

ROZDZIAŁ 14

Zatrzymaliśmy się przy Czerwcu '56 roku, prawda?	247
„Wypadki”, w gruncie rzeczy Powstanie Poznańskie	247
„Na peryferiach praworządności” — reportaż z Kielc	248
Poparcie dla władzy „ludowej” okazało się ograniczone	250
Kryptonim „Piotr Doliński”	251
Obie partyjne frakcje paraliżowały się wzajemnie	255
Chodziło o powrót do normalnego polskiego państwa	256

ROZDZIAŁ 15

Po Czerwcu '56	261
„Wujek” chce rozmawiać	261
Gomułka grał o najwyższą stawkę	263
Zostaliśmy zarekomendowani jako młodzi ludzie z „Po Prostu”	265
Podejmował tematy poruszające i nowe	267
Polska droga do socjalizmu	268

ROZDZIAŁ 16

Wydarzenia nabrały znacznej dynamiki	273
W kierunku Warszawy ruszyły sowieckie kolumny pancerne	273
Komisja Graniewskiego	276
Mieliśmy perspektywę kolejnego powstania i zejścia do podziemia	278
„Panie redaktorze, my i tak będziemy się bronili...”	281
W roku 1956 i 1980 sytuacja wyglądała prawie podobnie... ..	283
Pozagrobowe zwycięstwo Powstania Warszawskiego	284

Słynny wiec na placu Defilad	285
Rokossowski do domu! Uwolnić Prymasa!	286
Węgrzy kierowali się wydarzeniami w Warszawie	289

ROZDZIAŁ 17

Gomułka mimo wszystko dawał ogromną nadzieję	291
Uzyskaliśmy dodatkowe możliwości działania	291
Dokonał się w Polsce zupełny przewrót, również psychologiczny	292
Kontynuowałem „karierę” w „Po Prostu”	295
Podjąłem się otworzyć imprezę i zainaugurować dyskusję	296
„W każdym cyrku, jak błazny wchodzą na scenę, to orkiestra gra”	298
My — proszę pani — przyjaźniliśmy się nadal	300
Samooograniczająca się rewolucja	301
Gomułka miał ksywkę „Kwadratowy”	303

ROZDZIAŁ 18

„Bezpieczniacki październik”	307
PRL pozostała krajem w pełni zależnym i zdominowanym	307
Bunt ubeków	308
Pion bezpieczeństwa zaczął działać przy użyciu innych metod	313
Sprawa Bohdana Piaseckiego — robota naszych „przyjaciół” ze służb	313
„Bezpieczniacki październik” przyniósł określone konsekwencje w 1968 r.	317

ROZDZIAŁ 19

Naraziłem się pewnemu środowisku	325
<i>Gdy budzą się upiory</i>	325
<i>Exodus czy emigracja</i>	326
Sprawa pana Cwinarowicza	335
Wniosek o mój areszt	337
Miał związki z odpowiednimi władzami	338
Tajemnice sejfu płk. Alstera	340
Raport dotyczący ambasadora Milnikiera	342

ROZDZIAŁ 20

Miesiące agonii „Po Prostu”	345
„Polityka” — partyjne przeciwstawienie dla „Po Prostu”	345
Uraz do Pałacu Kultury	346
Próba napisania testamentu	348
„Gestapo! Gestapo!”	351

ROZDZIAŁ 21

Zespół	355
Redakcję tworzyli ludzie o bardzo różnych poglądach	355
Powstało środowisko przyjacielskie, koleżeńskie	359
Zaprzyjaźniłem się z Edmundem Gonczarskim	360
Roman Zimand — wcześniej chodził z pistoletem	362
Coś o dalszych losach ludzi z zespołu	365

ROZDZIAŁ 22

Powiedziałem sobie: spróbuję	369
Wykluczałem możliwość dalszej pracy w zawodzie dziennikarza	369
Poczucie straszliwej nudy	370
Dzień, kiedy rozpoczęła się moja dojrzałość	372
Dwa lata żyłem z zajęć dorywczych	373
To było trochę zobowiązanie rodzinne, no... ..	375

APENDYKS 1

Moi przyjaciele, którzy mieli mniej szczęścia niż ja...	379
Józek Łukaszewicz: „Polska nie zapomni”	379
Waldek Wiśniewski: Przynajmniej zdążył zrobić użytek z broni przed śmiercią ...	383
Henio Bender: Do dzisiaj widzę, jak macha ręką na pożegnanie	383

APENDYKS 2

Antoni Macierewicz	385
Obaj ślubowaliśmy służyć Bogu i Ojczyźnie	385

APENDYKS 3

Mieliśmy mówić o ks. Niedzielaku	403
---	-----

APENDYKS 4

Sprawy nie do pomyślenia w warunkach normalnego państwa	417
Bezpieka chciała pokazać, że „swoje zrobimy”	417
Partnerzy z „Solidarności” mieli być „ubabrani”	421
Jak uniknęliśmy NATO-bis. Wokół traktatu polsko-rosyjskiego '92	429
Lustracja i koszmarny śmiech Wałęsy	436
W latach 90. „oni” cały czas działali	444

NA POŻEGNANIE	451
„Chciałbym, żeby fakty, które widziałem, zostały utrwalone”	451
„Ja nie mam w obowiązku poddać się”	452
„Janie, Panie Premierze, dzisiaj przed Tobą chylą się sztandary”	453
WYKAZ NAGRAŃ	457
BIBLIOGRAFIA	459
SPIS SKRÓTÓW	473
INDEKS	477